

Piłkarze Dolcanu Ząbki w ostatnich dwóch meczach zdobyli trzy punkty. W meczu wyjazdowym przegrali 1:3 z GKS-em Katowice, a w Wielką Sobotę pokonali Zawiszę Bydgoszcz 1:0.

Zawisza poległ w Ząbkach

Mecz z GKS-em był ważny dla obu ekip, ponieważ obie zajmują lokaty w dolnych rejonach tabeli. Spotkanie rozpoczęło się lepiej dla graczy z Ząbek. W 19. minucie pierwszą bramkę w 2012 r. w rozgrywkach ligowych strzelił Rafał Grzelak, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Daniela Chylaszka. Po bramce gracze z Ząbek oddali inicjatywę gospodarzom. Po strzałach Sobotki i Chmieleńki piłka najpierw trafiła w słupki, a następnie w poprzeczkę. Tuż przed przerwą był już remis. Wyrównał Rakels. Zaraz po przerwie z pięciu metrów po podaniu Zachary do bramki strzeżonej przez Humerskiego trafił Chmiel. Od 65. minuty warunki gry utrudniał padający śnieg. W 76. minucie trzecią bramkę zdobyli gracze trenera Góraka. Kontrę świetnie wykończył Chwałibogowski. Na zmniejszenie porażki szansę miał gracz gości Maciej Tataj, ale przegrał pojedynek z Witoldem Sabelą.

Następnym rywalem był Zawisza Bydgoszcz – zespół ścisłej ligowej czołówki. To starcie lepiej zaczęli gospodarze, czyli Dolcan. W 15. minucie swoją szansę miał Tataj, ale

się pomylił. W odpowiedzi strzałem głową bramkarza Dolcanu chciał zaskoczyć Wójcicki, ale też bez skutku. Podopieczni Roberta Podolińskiego coraz bardziej przeważali.

Szansę mieli Chwastek i Piesio, ale na tablicy nadal widniał wynik 0:0. Goście ograniczali się do kontr. Druga

ruszyli goście. Jednak brakowało skuteczności albo dobrze bronił Leszczyński. W samej końcówce kontra miejscowych mogła przynieść bramkę nr 2. Pojedynek oko w oko z bramkarzem przyjezdnych przegrał Chwastek. Jest to pierwsza ligo-

Na zmniejszenie porażki w meczu wyjazdowym z GKS-em Katowice szansę miał gracz gości Maciej Tataj, ale przegrał pojedynek z Witoldem Sabelą. W meczu z Zawiszą Bydgoszcz rozegranym w Wielką Sobotę podobnie nie udało mu się wykorzystać szansy, ale Dolcan Ząbki pokonał gości.

połowa rozpoczęła się od groźnej okazji gości. Z 10 metrów wprost w bramkarza gospodarzy trafił Kukol. W odpowiedzi gracz z Ząbek zdobył bramkę. Podobnie jak w Katowicach dośrodkowywał Chylaszek, a piłkę głową skutecznie uderzył Grzelak i było 1:0. Po stracie gola do ataku

wa wygrana graczy z Ząbek w 2012 r. Czas najwyższy, aby Dolcan zaczął przypominać zespół, który rok temu utrzymał się w I lidze. Za tydzień ważny mecz w Płocku. Mecz derbowy i mecz z sąsiadem z tabeli. – Ten mecz miał dwa oblicza. W pierwszej połowie mieliśmy swoje 15 minut na początku meczu, później gra się wyrównała. W drugiej połowie daliśmy się zepchnąć Zawiszy. Po analizie rywała powiedzieliśmy sobie dzisiaj w szatni, że to jest na pewno najlepszy zespół, z jakim będziemy grali w tej rundzie. Bardzo

się cieszę z tych punktów. Brakuje nam ich nadal, ale mamy nadzieję, że po tym meczu odetchniemy głębiej i z wielkim spokojem będziemy się przygotowywać do arcyważnego meczu z Wisłą Płock – grę swoich zawodników w meczu z Zawiszą skomentował Robert Podoliński.

Przemysław Kur

